

## Miliony ton niebezpiecznych substancji

Podlaskimi drogami i torami kolejowymi przewożonych jest ponad dwa miliony ton rocznie substancji niebezpiecznych.

Od momentu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej gwałtownie rośnie liczba przewożonych przez nasze województwo niebezpiecznych ładunków (są to głównie produkty ropopochodne oraz płynny gaz). Dlatego też białostocka delegatura Najwyższej Izby Kontroli sprawdziła, w jakich warunkach to się odbywa. Zbadano lata 2003-2005.

Wnioski są porażające. Co jest źle? ? Kontrola niebezpiecznych przewozów odbywa się głównie podczas różnych akcji prowadzonych tylko przez kilkanaście dni w roku. Kontroluje się głównie pojazdy w ruchu, zaniedbując firmy składujące groźne substancje. Poza drogami krajowymi brakuje właściwego oznakowania dróg, któreby takie ładunki mogły być przewożone.

Oznacza to, że niebezpieczne ładunki jadą praktycznie każdą drogą i stanowią zagrożenie dla całego województwa. W regionie nie ma parkingów, na którym bezpiecznie mógłby się zatrzymać samochód przewożący niebezpieczny ładunek.

NIK nie miał jedynie zastrzeżeń do największych podlaskich firm, które zajmują się magazynowaniem ropy i gazu.



*Gazeta Wyborcza*

